

BŁASZCZAK: ZAANGAŻOWANIE USA W EUROPIE ZWIĘKSZA WIARYGODNOŚĆ NATO [RELACJA Z WASZYNGTONU]

W przeddzień wizyty prezydenta Andrzeja Dudy w Waszyngtonie, w stolicy USA odbyła się konferencja zorganizowana przez Polską Grupę Zbrojeniową, w której udział wziął m.in. minister obrony Mariusz Błaszczak oraz ambasador Polski w USA Piotr Wilczek. Wystąpienia przedstawicieli RP dotyczyły współpracy polsko-amerykańskiej w zakresie energetyki oraz w ramach NATO.

Konferencję otworzył Kurt Volker, specjalny przedstawiciel USA ds. negocjacji na Ukrainie. Wymienił on szereg rocznic, które przypadły na rok 2019. „30 lat temu mur berliński upadł, kraje, które tkwiły za nim, odzyskały swoją wolność. A 20 lat temu NATO powiększyło się i przyjęło m.in. Polskę, co było pierwszym takim przypadkiem po końcu zimnej wojny” - powiedział.

Następnie głos zabrał minister Mariusz Błaszczak. Mówił on o relacjach polsko-amerykańskich na płaszczyźnie NATO. „Decyzje ostatnich trzech szczytów NATO determinują rolę adaptacji w trzech aspektach: odpowiadania, gotowości i wspierania. To szczególnie ważne, by NATO mogło odpowiadać w kilku obszarach jednocześnie” - powiedział.

Polski minister mówił też o zmianach instytucjonalnych Sojuszu, m.in. w zakresie struktury i formy dowodzenia. „Dwa dodatkowe połączone dowództwa pozwolą NATO lepiej odpowiadać na zagrożenia i zapewniać lepsze operacje ochrony zbiorowej. Równoległe ze zmianą w dowództwie NATO, również siły Sojuszu zmieniają się. To szczególnie istotne dla naszego regionu” - podkreślił.

„NATO cały czas podejmuje wysiłki dla stymulowania przerzucania posiłków, zarówno przez Atlantyk jak i na terenie Europy. Pomimo istotnych osiągnięć w tej kwestii, pozostaje jeszcze wiele do zrobienia, m.in. w kwestii sił pozostających w gotowości, czemu wyszła naprzeciw inicjatywa przyjęta na szczycie NATO w Brukseli w 2018 roku” - zaznaczył Błaszczak.

Zdaniem ministra obrony narodowej, czynnikiem, który jest kluczowy dla wypełnienia misji NATO polegającej na zbiorowej obronie, jest więź transatlantycka.

Zaangażowanie USA w Europie wzmacnia inicjatywy podejmowane przez Sojusz, zwiększając jego wiarygodność największym światowym potencjałem militarnym.

Mariusz Błaszczak, Minister Obrony Narodowej

Błaszczak odniósł się także do nowoczesnych wyzwań stojących przed NATO, wśród których wymienił m.in. działania hybrydowe, czyli, jak to określił, „zachowanie symptomatyczne dla szerszej tendencji charakterystycznej dla pewnych podmiotów państwowych, które chcą uzyskać przewagę w rywalizacji o światowe wpływy dzięki połączeniu instrumentów wojskowych, politycznych, gospodarczych i kulturowych”.

„Taka strategia istniała od zawsze, ale dziś używa się jej znacznie częściej. Działania te idą w parze z agresywnymi zachowaniami w przestrzeni informacyjnej (...). Pomimo wielkiej możliwości w zakresie porównywania i sprawdzania źródeł, odporność globalnej opinii publicznej na manipulacje spada. Jeśli dodamy do tego możliwość ataków na infrastrukturę krytyczną, na przykład cybernetyczną czy energetyczną, pojawia się nieuniknione ryzyko wrogich akcji, które mogą znacznie dotknąć współczesne społeczeństwa, zarówno w sposób psychologiczny jak i materialny” - powiedział.

„Polska nie chce być tylko beneficjentem gwarancji bezpieczeństwa NATO. Chcemy zapewniać bezpieczeństwo innym krajom (...). Dlatego m.in. bierzemy udział w licznych misjach NATO, także tych daleko od naszych granic (...). Nasz kraj ma opinię wiarygodnego sojusznika” - podsumował Błaszczak.

Głos zabrał także Piotr Wilczek, ambasador Polski w Stanach Zjednoczonych. „Jutro prezydent Andrzej Duda przybędzie do USA, gdzie spotka się z prezydentem Trumpem (...). Czekamy na to, co te dni przyniosą naszym obu narodom” - powiedział.

W wypowiedzi dyplomaty nie zabrakło wątków odnoszących się do obronności. „Nasze kraje dzielą wspólne wartości i uznajemy, że siła jednego narodu wspiera drugi. Nasza współpraca przynosi zyski obu stronom i służy interesom obu państw (...). Jesteśmy zawsze gotowi do uczestniczenia w inicjatywach wspierających społeczność transatlantycką. Polska udowodniła wielokrotnie swoje zaangażowanie (...). Jesteśmy dumni z tego, że Polska wydaje na obronność 2% swojego PKB, chcę podkreślić, że zamierzamy przeznaczać na ten cel 2,5% naszego produktu krajowego już w 2030 roku, a może nawet wcześniej” - powiedział Wilczek.

Ambasador Polski w Waszyngtonie mówił też o współpracy energetycznej z USA. „Drugim filarem naszej współpracy jest energia. Polska aktywnie wdraża polityki w zakresie dywersyfikacji dostaw gazu. Budujemy gazociąg Baltic Pipe, zwiększamy przepustowość terminalu LNG, chcemy zwiększyć możliwości importu LNG poprzez budowę terminala LNG” - stwierdził.

„Polska docenia to, że USA jest naszym bliskim partnerem w zakresie bezpieczeństwa energetycznego. Wyczekujemy zaangażowania kapitałowego we wdrożenie polskiego programu jądrowego. Chcielibyśmy zwiększyć naszą współpracę i bezpieczeństwo energetyczne poprzez współdziałanie na polu cybernetycznym” - oznajmił Wilczek.